

→ ŚRODA, godz. 18

TEATR ROZRYWKI

TANIEC POZWALA WYZWOLIĆ CIAŁO Z WŁADZY UMYSŁU

ROZMOWA Z MIKOŁAJEM KARCZEWSKIM
współpracującym z zespołem Granhoj Dans z Danii, który podczas festiwalu A Part pokaże spektakl „Pietruszka – Rozszerzenie”

Marta Odziomek: Jak trafiłeś do zespołu Granhoj Dans?

Mikołaj Karczewski: W 2012 r. kończyłem ostatni semestr studiów na Wydziale Teatru Tańca krakowskiej PWST w Bytomiu i zacząłem rozglądać się za przesłuchaniami do zespołów tanecznych. Znalazłem informacje o audycji do projektu realizowanego przez DNA Network oraz duński Granhoj Dans. By wziąć w niej udział, należało do niej aplikować, ponieważ miała być prowadzona w formie warsztatu. Audycje odbywały się na Węgrzech, Litwie i w Czechach. Praga, do której pojechałem na przesłuchanie, była ostatnim miejscem, w którym Palle Granhoj, założyciel i szef zespołu, poszukiwał obsady. Tak się złożyło, że zostałem wybrany wraz z siódmką innych aktorów i stałem się częścią spektaklu „Men & Mahler”. Mimo iż tworzony był on przez międzynarodową obsadę, co powodowało pewne trudności w komunikacji, to wszedł do repertuaru teatru Granhoj. Zagraliśmy go około 80 razy, m.in. w Danii, Polsce, Hiszpanii, Peru, a nawet w Chinach. Zdobył też prestiżową nagrodę Reumert jako „najlepszy spektakl teatru tańca w Danii w sezonie 2012/2013”.

Następnie Palle Granhoj zaproponował ekipie tej produkcji pracę

przy spektaklu „Przebudzenie wiosny - Rozszerzenie” na podstawie baletu Igora Strawińskiego. Tym razem obsadę stanowili wyłącznie mężczyźni. Premiera odbyła się w listopadzie 2013 r. Spektakl ten również otrzymał nagrodę Reumert. Rok później powstała wersja wyłącznie z kobietami w obsadzie. W tym roku Palle złożył mi propozycję zagrania w następnej, mniejszej produkcji Granhoj Dans, ale ponownie z muzyką Igora Strawińskiego. To „Pietruszka - Rozszerzenie”, którą zobaczą widzowie festiwalu A Part w Katowicach.

Na czym polega specyfika waszej pracy? W jaki sposób powstają spektakle Granhoj Dans?

- Palle Granhoj bardzo uważnie dobiera obsadę każdego spektaklu. Z moich obserwacji wynika, że interesuje go zderzenie z sobą różnych osobowości, temperamentów i doświadczeń, jakie posiadają ludzie, z którymi pracuje. Stąd właśnie często w jego spektaklach można zobaczyć tancerzy w różnym wieku, dysponujących różnymi technikami ruchu czy też innymi umiejętnościami.

Główną jego metodą pracy jest „obstracion technik”, dzięki której w interesujący sposób szuka materiału do pracy nad poszczególnymi scenami. Każdego dnia procesu tworzenia spektaklu tancerze, muzycy i aktorzy otrzymują temat, hasło lub też konkretny fragment muzyczny. Ich zadaniem jest stworzyć własną koncepcję. Po mniej więcej godzinie Palle wraca i zaczyna pracować z koncepcją wymyśloną przez aktorów. Każda próba jest nagrywana. Kolej-



„Pietruszka – Rozszerzenie” jest spektaklem o powstawaniu sztuki

ny dzień to nowe zadanie do zrealizowania, zatem proces tworzenia spektaklu jest bardzo intensywny i wymagający dla tancerzy, bo zmusza do przekraczania swoich granic w kreowaniu fraz i pokonywania przyzwyczajęń.

Jak tobie metoda „obstracion technik” pomaga być lepszym tancerzem?

- Pozwala na przekroczenie swoich przyzwyczajęń, uwolnienie ciała

z władzy umysłu (czy też trzeciego oka) i oddaniu się ciału-myśli. Wystawia moje ciało na działanie bodźców, które dekonstruuja mnie przez nakładane ograniczenia. W efekcie końcowym może stać się ogromną podporą poszerzającą możliwości ciała i sprawia, iż rozwija się także moja percepcja. Generalnie chodzi o to, że podczas pracy tylko nad własną fizycznością momentalnie tworzą się bardzo emocjonalne sceny.

W jaki sposób „Pietruszka – Rozszerzenie” odnosi się do dzieła Igora Strawińskiego?

- Muzyka Strawińskiego pełni tu bardzo ważną rolę. Na żywo wykonuje ją rosyjska pianistka Maria Esphai, grająca dodatkowo rolę Pani Szarlatan. Oprócz samej muzyki inspiracją do stworzenia spektaklu były postacie baletu i relacje, jakie między nimi i ich rolami się tworzą. Mam tu na myśli trzy lalki: Pietruszkę, Balerinę i Maura oraz Szarlatana, nazywanego też - w zależności od wersji - Władcą Marionetek czy też Magikiem. Spektakl nie jest z pewnością tylko odtworzeniem tych relacji. Są one raczej punktem wyjścia do rozważań nad dziełem Strawińskiego i roli artysty. Chcieliśmy zastanowić się, kim jest taki człowiek, co go stwarza, co on stwarza i co się z tą czynnością wiąże.

Czym ten spektakl jest dla Ciebie?

- Spojrzeniem na akt kreacji. Widz na widowni ogląda próbę do spektaklu na trzy tygodnie przed jego premierą. Jest on przestrzenią zderzania się różnych osobowości, kreowania siebie wobec innych, stwarzania swojej maski. Ludzie wchodzą ze sobą w interakcje, więc potrzebują autokreacji. Chcą być lepsi. Polemizują ze swoim prawdziwym „ja”. Spektakl „Pietruszka - Rozszerzenie” oparty jest na grze osobowości. Tancerze próbują wpisać się w wyznaczane im role Pietruszki, Baleriny i Maura. W szerszym kontekście jest to spektakl o spotkaniu się człowieka z człowiekiem. Obaj walczą o prawo do bycia sobą przed tym drugim. ☺

Rozmawiała **Marta Odziomek**

PROGRAM FESTIWALU W SKRÓCIE

NIEPOKOJE WSPÓŁCZESNEGO TEATRU NIEZALEŻNEGO

MARTA ODZIOMEK

22. Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych A PART, który rozpocznie się w Katowicach w piątek 10 czerwca i skończy w niedzielę 19 czerwca, to jedna z nielicznych okazji, by przyjrzeć się kondycji sztuk performatywnych.

☛ Nie jest to łatwe, ale z reguły cała kultura, nad którą warto się pochylić, już tak ma. Owszem, bywają podczas Festiwalu A PART prezentowane spektakle kontrowersyjne, być może mało zrozumiałe lub też po prostu nieudane. Nie jest to jednak powód, by nie uczestniczyć w tym święcie teatru pozostającym poza głównym nurtem.

Jaki będzie Festiwal A PART w tym roku? 22. edycja zapowiada się całkiem interesująco. Na otwarcie (piątek, 10 czerwca) zaplanowano koncert folkowej grupy Sutari. Dzień później (sobota 11 czerwca) na widzów czekają dwa spektakle: „Historia oszu-



Enzo Cosimi z Włoch opowie o relacjach między naturą a człowiekiem

stwa” Cie Mossoux-Bonte z Belgii o udawaniu i zakładaniu przez ludzi masek oraz „Projekt Matka” Teatru Kana ze Szczecina, będący ironiczną opowieścią o macierzyństwie na podstawie blogów.

Niedziela (12 czerwca) przyniesie premierowy spektakl Teatru A PART „Więzy” - bezsłowne debiutanckie przedstawienie solowe Marleny Nistrójk, łączące motywy teatralne i ta-

neczne z estetyką bondage oraz plenerowe widowisko „Summit 2.0” Teatru Ósmego Dnia z Poznania o władzy. W poniedziałek (13 czerwca) zaplanowano dwukrotny pokaz spektaklu Teatru A PART „Kunstlerspiele. Sceny z wielkiej wojny”, w którym żart i zabawa przeplatają się z tematyką wojenną oraz historią miasta Katowice. We wtorek (14 czerwca) zobaczymy - po raz pierwszy w Polsce

- spektakl „Bpolar” w wykonaniu Ayt Ensemble i Beer Sheva Fringe Theatre wykorzystujący bez słów prozę Mikołaja Gogola. Spektakl ten jest uznawany za jeden z najważniejszych manifestów współczesnego izraelskiego teatru awangardowego.

Środa (15 czerwca) oznacza podwójną radość z teatru, ponieważ obejrzymy dwie prezentacje: „Pietruszkę - Rozszerzenie” grupy Granhoj Dans z Danii powstałą z inspiracji baletem Igora Strawińskiego oraz „Dziwiałą” Via Negativa ze Słowenii - performance inspirowany historią cesarskich koni oraz... IX Symfonią Beethovena, by ukazać małość człowieka. W czwartkowe (16 czerwca) popołudnie posłuchamy poezji w wykonaniu siostr Wachowicz oraz śpiewanych wierszy przez podwórkową orkiestrę Hańba.

Początek przyszłego weekendu, czyli piątek (17 czerwca), przyniesie aż 3 pokazy: performance C.O.L.O. grupy Le Collectif des Yeux z Francji, inspirowany filozofią Gillesa Deleuze'a i pojęciem rzeźby, niemy występ solowy Arti Grabowskiego „Dream-

liner” w formie stand-upu oraz spektakl „Nade mną powódź” Compagnia Enzo Cosimi opowiadający o bolesnej relacji między człowiekiem a naturą we współczesnym świecie. W sobotę (18 czerwca) Teatr A PART pokaże jeden ze swoich najlepszych spektakli - wizualnie niezwykły „Cyrk Bellmer” poświęcony Hansowi Bellmerowi, niemieckiemu artyście związanemu z Katowicami. Hiszpański zespół Nurii Sotelo, Clary Ferrao oraz Macerany Montesinos zaprezentuje w niedzielę (19 czerwca) „Próbie miłości” na temat macierzyństwa. Jednym z bohaterów, prócz tancerki, będzie również na scenie dziecko, wobec którego aktorka musi się ustosunkować i przyjąć jego warunki gry.

Na zakończenie gospodarze, czyli Teatr APART, zaprezentują jedno ze swoich najbardziej znanych widowisk plenerowych „Faust”, nawiązujące w interesujący sposób do mitu o tym nieśmiertelnym bohaterze. ☺

→ **Bilety na spektakle kosztują od 15 do 35 zł. Na wydarzenia plenerowe i pokazy towarzyszące wstęp jest wolny.**